



# ECHO OSTROWA



Rok XIV Nr 2/2013 (157)

Gazeta mieszkańców Gminy Ostrow Lubelski

Egzemplarz bezpłatny



## OLIMPIJCZYCY Z ZESPOŁU SZKÓŁ

### W numerze:

- Baśka, Barbara, Misia**  
*czytaj na stronie 4*
- Rozmowy na czasie**  
*strona 3*
- Dzieciaki z Kaznowa**  
*szczegóły strona 6*
- Nasza szkoła**  
*strona 7*
- Wyniki egzaminu zawodowego**  
*czytaj na stronie 9*
- Olimpijczycy z Zespołu Szkół**  
*szczegóły na stronie 10*
- Czytelnik roku 2012**  
*strona 10*
- Ogłoszenia**  
*strona 14*
- Nasze nazwiska**  
*szczegóły na stronie 15*



## JAK UWIĆ WŁASNORĘCZNIE PALMĘ





# KONDOLENCJE

Wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu  
śmierci

**Św. P. Barbary Jezior**

składa rodzinie Burmistrz Ostrowa Lubelskiego,  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego i jednostek  
organizacyjnych Gminy Ostrów Lubelski

Serdeczne kondolencje i wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

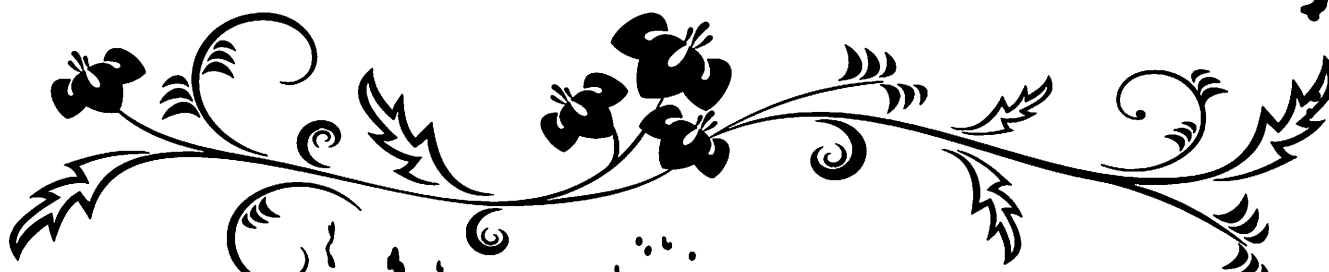
**Św. P. mgr Barbary Jezior**

składa dla Rodziny  
Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego  
z prof. dr hab. Marianem Markiewiczem

Serdeczne wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

**Św. P. Barbary Jezior**

rodzinie oraz wszystkim bliskim składa  
Zarząd Miejsko Gminny Ochotniczej Straży  
Pożarnej w Ostrowie Lubelskim





© Radosław Czarniecki

## BARBARA JEZIOR

Urodziła się 22 marca 1961 roku w Ostrowie Lubelskim, gdzie mieszka jej rodzina i gdzie ukończyła szkołę podstawową. Naukę kontynuowała w Liceum Ogólnokształcącym w Lubartowie, które ukończyła w roku 1980, a następnie w Pomaturalnym Studium Ekonomicznym w Lublinie.

W 1982 roku rozpoczęła pracę zawodową w Gminnej Spółdzielni „SCh” w Ostrowie Lubelskim. Pracując, zdobyła wykształcenie wyższe prawnicze – studiowała na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie.

Od 1990 roku była zatrudniona na stanowisku Sekretarza Gminy w Ostrowie Lubelskim. Pełniła tę funkcję przez ponad 20 lat, aż do momentu ciężkiej choroby, która przerwała jej aktywność zawodową. Swoje kompetencje starała się doskonalić poprzez podyplomowe studia w zakresie legislacji samorządowej. Miała także wieloletnie doświadczenie w społecznej pracy samorządowej.

Była radną Rady Powiatu w Lubartowie I, II i IV kadencji. W II i IV kadencji pełniła funkcję pozaetatowego Członka Zarządu.

O swojej działalności i poglądach na funkcjonowanie struktur samorządowych pisała: „Kolejne lata pracy w samorządzie lokalnym utwierdziły mnie w przekonaniu o słuszności idei samorządności

i decentralizacji władzy poprzez rozwiązywanie problemów społecznych blisko człowieka. Stąd byłam zwolenniczką tworzenia kolejnego szczebla samorządu – powiatu. Dlatego też kandydowałam z listy AWS do jego organów. Byłam radną I kadencji. Po raz drugi zdobyłam mandat z listy Lubartowskiego Porozumienia Samorządowego(...) Praca w samorządzie – zarówno w gminie, jak i w organach i komisjach struktur powiatowych – daje mi wiele satysfakcji. Pracując od chwili jego przywrócenia w demokratycznych strukturach, uważam, że dobrze służy lokalnej społeczności. W drodze kompromisu pozwala na rozwiązanie problemów społecznych i gospodarczych. Z perspektywy lat widać coraz więcej zadań do realizacji, co niestety, nie pociąga za sobą zwiększonych środków finansowych. Tym samym brak zachowania zasady odpowiedzialnego współuczestniczenia państwa w finansowaniu gmin, a zwłaszcza powiatu. Przekazywanie zadań bez zabezpieczenia finansowego oraz jasnego podziału kompetencji burzy suwerenność samorządu i stanowi zagrożenie dla jego podstawowych zasad – osobowości prawnej i samodzielności finansowej. Jako pracownik samorządowy i radna powiatowa chcę służyć ludziom swoją wiedzą i doświadczeniem”.

*Opracowała I.M.*

## Wspomnienie

Dn. 26.03.2013 roku odeszła od nas śp. Barbara Jezior – sekretarz Urzędu Gminy, Członek Zarządu Rady Powiatu, a dla wielu mieszkańców – po prostu Basia. Odeszła przedwcześnie, przeżywszy zaledwie 52 lata. Szczerze mówiąc, niezbyt dobrze Ją znałam, chyba tak jak większość – widywałyśmy się okazjonalnie, kiedy reprezentowała urząd podczas uroczystości państwowych, szkolnych czy kościelnych. Zapamiętałam Ją jako pełną energii drobną blondynkę, samodzielną i niezależną, zawsze elegancko i ze smakiem ubraną. Te wspomnienia to właściwie okrucy, obrazy, na których pojawia się Basia – składająca wieńce podczas Święta Niepodległości czy Trzeciego Maja, wydawać by się mogło, że taka niepozorna i krucha obok pana Andrzeja Buni... Basia czytająca przy ołtarzu fragmenty Pisma Świętego... Basia wpadająca „na chwilę” (bo czas goni) na szkolne uroczystości... Wreszcie Basia, jak każdy człowiek, ulegająca słabostkom – na papierosku, którego tak trudno było się wyrzec... Ot, życie po prostu...

Choroba wyrwała Ją spośród nas, zaprzątniętych codziennymi sprawami, w szczególnym okresie – tuż przed Świętami Bożego Narodzenia. Trafiła do szpitala i podczas gdy my miotaliśmy się między nieupranymi jeszcze frankami i karpim na wigilijny stół, Ona musiała borykać się ze straszną prawdą o swojej chorobie. Nagle wszystkie codzienne sprawy przestały być istotne. Straciły znaczenie. Nie jesteśmy w stanie w pełni zrozumieć, co przeżywa człowiek w takiej sytuacji. Możemy się tylko domyślać, jak jest samotny i przerażony swą bezradnością mimo troski i opieki najbliższych.

Odeszła również w chwili szczególnej, na co zwracał uwagę ks. Jan Orłowski w mowie pogrzebowej. Przez trzy miesiące – tak krótkie i jednocześnie tak długie – przeżywała swoje „Triduum Paschalne”, by tuż przed Świętami Zmartwychwstania odejść do „domu Ojca”. Mimo wszystko Jej śmierć jednak nas zaskoczyła. Zaskoczyła, ale też zatrzymała w codziennym biegu, skłoniła do refleksji nad kruchością naszego życia i w gruncie rzeczy – błahością „ważnych spraw”, które tak absorbują na co dzień. Dopiero w takiej chwili dociera do człowieka, że *cały ten świat nie znaczy nic a nic... Chwila, która trwa/Może być najlepszą z Twoich chwil...*

Brakowało nam Basi podczas świątecznych czytań w kościele i wielu osobom z pewnością będzie Jej brakowało nadal. To wszyscy ci, którzy 2 kwietnia przyszli, by towarzyszyć Jej w ostatniej drodze. Współpracownicy z Urzędu Miasta, koledzy radni z Rady Powiatu, znajomi, przyjaciele, mieszkańcy, wreszcie – rodzina, dla której była najbliższą osobą i która najboleśniej odczuła Jej utratę. Przyszli, by pożegnać Basię – „dobrego ducha gminy”, jak wyraził się jeden z mieszkańców. Pomodlić się za Jej duszę, powspominać. A ważne jest to wspomnianie, bo przecież- wedle W. Szyborskiej - „umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci”. Piękne przemówienia, wieńce, kwiaty, orkiestra - są ważne, ale najważniejsza jest nasza modlitwa i pamięć. Dobra pamięć. Pamięć o Basi – drobnej blondynce, która gdzieś tam pewnie patrzy na to wszystko z góry i uśmiecha się – już beztrudno...

I.M.

# BAŚKA, BARBARA, MISIA

*Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim,  
Moja droga Orszula, tym zniknięciem swoim.  
Pełno nas, a jakoby nikogo nie było:  
Jedną maluczką duszą tak wiele ubyło.  
Tyś za wszystkie mówiła, za wszystkie śpiewała,  
Wszystkiś w domu kąciki zawsze pobiegała.  
Nie dopuściłaś nigdy matce się frasować  
Ani ojcu myśleniem zbyt głowę psować,  
To tego, to owego wdzięcznie oblatpiając  
I onym swym uciészonym śmiechem zabawiając.*

Jan Kochanowski (1530 -1584)

Pamiętamy jak zima tego roku uparcie trwała przy swoim, panoszyła się na całego i grubą krechę zakreślała nasz świat. I Zwiastowanie minęło i Wielkanoc, a ona wciąż szalała i szalała, drepcząc po polach i lasach, a przecież pisanki święciliśmy, a świat nadal trwał w zimowej otulinie. Nie jednemu krajało się serce na widok zgłodniałych saren.

- I jakże to tak, by bociany szukali pożywienia na wysypiskach śmieci!

- A no bo przez te anomalie pogodowe.

- A może Bóg się na ludzi zagniewał.

A gdyby tak pomyśleć, może i starsi mają rację.

Tak, zima nie puszczała, a ptaki które już przyleciały nie śpiewały hymnu uwielbienia naszej ziemi poleskiej, oczekiwały czasu. I w takowym czasie, w takowym owym trudnym czasie odeszła od nas Basia Jezior, moja cioteczna siostra. Misia nazywana tak zdrobniale przez Gabrysia najmłodszego siostrzeńca, kochała przyrodę, uwielbiała patrzeć na zachód słońca, dużo czytała, lubiła Coeltho, Kapuścińskiego, Łysiaka, Norwida, Kasprowicza, Kochanowskiego.

Trudny przyszedł czas i dla najbliższych sercu Basi, bo oni zostali w wielkim smutku i tęsknocie.

- Chodź ze mną do cici Gieni – mówiła kiedyś do mnie mama – ciekawe jak ze żniwami sobie biedna poradziła.

A wówczas ciocia owdowiała, i została pięcioro na raz uczących się dzieci, czy miała czas dla siebie? Poświęciła się rodzinie, by zarobić, by wykształcić, dać dobry przykład, i pole i jednocześnie praca. A dzisiaj kiedy odwiedzam cicię, jej spracowane dłonie ściskają sekretne różaniec.

Ależ ciocia podobna do mojej mamy, wcześniej nie zauważałam tego, dziś dostrzegam te same rysy twarzy, oczy, oczy duszy, jakże łatwo w nie wejrzeć, zajrzeć, by dostrzec wielki smutek i przynębienie, bo Basia już nie wróci, nie ugotuje obiadu, i nie powie „Krzysiek, Andrzej, siadajcie do stołu”. Kiedy odwiedzałam cicię, głos zdradzał wielką obawę, a rozpacz rozrywała jej biedne serce, a była już nadzieja, że lepiej, bo minęło załamanie, ale jakże szybko powróciło, by całkowicie zwyciężyć człowieka.

Łzy matki oplakującej śmierć własnego dziecka są wielkie jak wody oceanu. Chciałam pocieszyć, lecz nie potrafiłam.

- Nie mogę w uwierzyć, no nie mogę – mówił Mirek z Jam – Baśka nie żyje, przecież jeszcze z nią rozmawiałem, a było to dokładnie 16 grudnia 2012, wychodziła ze sklepu, trzymała w ręku butelkę coli, i zapytałam czy to prawda, że planowana jest budowa w naszym parku „fontanny zakochanych”, odpowiedziała z uśmiechem „tak”.

Kurcze, tak szybko się zabrała. Zawsze uśmiechnięta, pogodna, taka swoja, człowieka wysłuchała, przywitała się z każdym, szkoda dziewczyny, no nie mogę sobie darować, a niech to...”

- I ogrom ludzi na pogrzebie, szli i szli w marszu pamięci, takiego pogrzebu jeszcze nie widziałem, lubili ją ludzie – wtrącił drugi głos.

Tak, krzyku serca niczym nie stłumimy, nie odepchniemy od siebie, bo oplakane serce poruszy duszę, a dusza sumienie, a sumienie obudzi bojaźń, i dopiero zrozumiemy prawdę o powołaniu. Tak musiało być. Nasze kroki są zbyt krótkie, a oręż łychy, nie zwyciężymy Boga, nie uciekniemy od przeznaczenia.

A dzisiaj już mamy tą upragnioną wiosnę, cieszą się ludzie, rozrabiają ptaki i zwierzęta, zrobiło się całkiem fajnie, i dziwne nastąpiło zjawisko. Kilka dni temu na łąkach tuż za cmentarzem zebrała się pokaźna grupa bocianów, a było ich około pięćdziesięciu, brodząc po łące i klekocąc, na raz poderwali się ku górze, i długo kołowali nad cmentarzem.

Może witali się z Basią, na pewno, Misia kochała przyrodę i uwielbiała patrzeć na piękny zachód słońca.

Celina Rapa  
bibliotekarz



# Z życia Gminy



W dniu 07.03.2013 została ogłoszona lista ocenionych merytorycznie wniosków o dofinansowanie realizacji projektów dla Działania 6.2 Energia przyjazna środowisku RPO WL na lata 2007-2013. Nasz wniosek pn. „Ochrona środowiska naturalnego w Gminie Ostrow Lubelski poprzez wykorzystanie odnawialnych źródeł energii” zajął 6 miejsce w rankingu. Całkowity koszt projektu: 7115875,50 zł. Dotacja funduszu EFRR: 6048494,17 zł. Procent uzyskanych punktów: 95,00. Obecnie trwa ocena strategiczna wniosków. Termin oceny został przedłużony do 17 maja 2013 roku z uwagi na dużą liczbę wniosków złożonych do konkursu.

W dniu 18 marca 2013 r. w siedzibie Komisji Regulacyjnej ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie odbyła się rozprawa z wniosku Gmin Wyznaniowych Żydowskich o przeniesienie własności nieruchomości położonej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Pod Lipami oznaczonej działkami Nr 975 i Nr 976 o łącznej pow. 0,3216 ha. (targowisko miejskie plac po synagodze).

W dniu 19 marca 2013 r. rozstrzygnięty został ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Ostrowie Lubelskim przy ul. Lubartowskiej (obok cmentarza) oznaczonej działkami nr 1323/2 i 1244/2 o łącznej powierzchni 1,0377 ha. Nabywcą nieruchomości ustalony został Pan Ryszard Koprowski

działający w imieniu i na rzecz spółki cywilnej „Koprowski – Nowicki” za cenę 368 650,00 zł (netto + 23% VAT).

W dniu 27.03.2013 został rozstrzygnięty przetarg na dostawę samochodu osobowego typu mikrobus 9-cio miejscowego przeznaczonego do przewozu osób niepełnosprawnych dla potrzeb Środowiskowego Domu Samopomocy w Jamach. Wybrano ofertę firmy Danelczyk s.j. Marek Danelczyk & Władysław Danelczyk ze Świdnika za cenę 133.300,02 zł.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego zakończył pozytywnie weryfikację wniosku o płatność ostateczną dla II etapu inwestycji pn. Budowa kanalizacji sanitarnej etap II cz. II miasta Ostrow Lubelski, wsi Bójki, wsi Jamy oraz spinki wodociągów Ostrowa Lubelskiego i wsi Jamy. Łączna kwota otrzymanego dofinansowania: 2 159 647,00 zł. Inwestycja współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach programu „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego PROW na lata 2007 – 2013.

**Andrzej Bunia**

## ROZMOWY NA CZASIE...

### Co dalej ze stacją paliw w naszym mieście?

*W imieniu wszystkich mieszkańców Ostrowa i okolic - zmęczonych i poirytowanych koniecznością tankowania paliwa w ościennych miejscowościach, kierujemy powyższe pytanie do Ryszarda Smerdla, Burmistrza Ostrowa Lubelskiego.*

O tym, że stacja, popularnie zwana „CPN” będzie zamykana, mówiło się już od roku. Jednak nikt tego oficjalnie nie potwierdzał, więc nie podejmowałem specjalnych działań w tym kierunku. Stacja PKN ORLEN została zamknięta w drugiej połowie grudnia, bez uprzedniego powiadomienia władz gminnych. Wykonałem wiele telefonów, aby wyjaśnić, dlaczego tak się stało. Potem wystosowane zostały pisma. Pierwsze z nich, z datą 16 stycznia 2013 roku, podpisane przeze mnie i przewodniczącego Rady Gminy, zostało skierowane do szefa PKP ORLEN. Wkrótce przyszła odpowiedź: *„...informujemy, iż zdajemy sobie sprawę, że obiekt ten ma bardzo duże znaczenie dla zaspokojenia potrzeb lokalnej społeczności. Jednak jako podmiot prawa handlowego i spółka publiczna w swoich działaniach inwestycyjnych musimy pogodzić trzy aspekty: obowiązujące przepisy prawa, rachunek ekonomiczny i standardy ustalone przez PKN ORLEN S.A. dla swoich obiektów detalicznych. Stacja paliw nr 1234 w Ostrowie Lubelskim nie spełnia w/w warunków. Ewentualna modernizacja tego obiektu w standardzie obowiązującym w naszej firmie była wnikliwie przez nas analizowana. Wynik tej analizy okazał się negatywny, potencjał sprzedażowy stacji w tej lokalizacji w żadnym stopniu nie gwarantuje zwrotu nakładów koniecznych do poniesienia. Biorąc pod uwagę powyższe względy, zmuszeni byliśmy podjąć decyzję o zakończeniu prowadzenia działalności handlowej...”*

Kolejne pismo w tej samej sprawie skierowałem do Wiceministra Gospodarki, Mieczysława Kasprzaka. W sprawie stacji paliw rozmawiałem też telefonicznie z Ministrem Gospodarki. Niestety, z Ministerstwa przyszła odpowiedź następującej treści: *„W nawiązaniu do pisma z dnia 16 stycznia 2013 r. w sprawie prośby o pomoc w ponownym uruchomieniu stacji paliw PKN ORLEN S.A. w Ostrowie Lubelskim uprzejmie informuję, iż pismem z dnia 22 lutego 2013 r. Pan Marek Baławejder, Dyrektor Wykonawczy ds. Sprzedaży Detalicznej PKN ORLEN S.A. poinformował o negatywnym wyniku analizy dotyczącej ewentualnej modernizacji tego obiektu. Niemniej jednak, zgodnie z informacją przedstawioną przez Spółkę, w przypadku*

*zainteresowania kontynuacją działalności handlowej na ww. obiekcie ze strony władz lokalnych bądź podmiotów zewnętrznych, istnieje możliwość zakupu lub wydzierżawienia tej stacji paliw w drodze postępowania przetargowego”.*

Biznes rządzi się twardymi prawami i jak widać, spółce nie opłaca się inwestować w naszą ostrowską stację. Niestety, prawdą jest też, że ludzie miejscowi mało z niej korzystali, bo stacja miała nie najlepszą opinię (stare zbiorniki powodowały gorszą jakość paliwa, skarżono się na nieprzychylną obsługę). To wszystko powodowało coraz mniejszą sprzedaż, mniejsze obroty, a stacja wymagała gruntownej modernizacji.

W tej sytuacji podjęto decyzję o zamknięciu. W międzyczasie pojawił się prywatny inwestor z Białej Podlaskiej, ale po podliczeniu kosztów zrezygnował z inwestycji.

A co dalej ze stacją paliw w naszym mieście? Mogę odpowiedzieć, że BĘDZIE, ale..... o to już proszę zapytać Adama Antonika i Mirosława Drabika!

#### **W rozmowie telefonicznej z Adamem Antonikiem uzyskujemy optymistyczną informację:**

Mogę potwierdzić - stacja paliw będzie w naszym mieście. Jestem zainteresowany otworzeniem nowej stacji na terenie dawnego „SKR -u”, obok stacji diagnostycznej. W tej chwili jest opracowywana karta środowiskowa, potem opinia środowiskowa, pozwolenie i szybka budowa stacji paliw. Myślę, że otwarcie nastąpi w sierpniu i tej optymistycznej wersji będę się trzymał!

#### **Z Mirosławem Drabikiem, właścicielem stacji gazowej, rozmawiamy w biurze Centrum Kultury:**

Są plany rozwoju firmy. Muszę dzierżawić plac, na którym znajduje się stacja gazowa, a niedaleko mam dużą własną działkę o pow. 1,30 ha. Jest to teren naprzeciwko cmentarza, przy skrócie na Parczew. Jest tam mokro, teren nie jest uzbrojony. Chcę wykopać staw, podnieść teren, może zrobić łowisko? Na tę chwilę trudno mi jest powiedzieć, czy to będzie tylko stacja gazowa, czy powstanie może coś jeszcze. Wszystko wymaga czasu i nakładów finansowych. Plany mam duże, ale co z tego wyjdzie i kiedy, to czas pokaże.

**Dziękujemy za rozmowy!**

**Urszula Gruszczuk**

# SZKOLNE ECHO



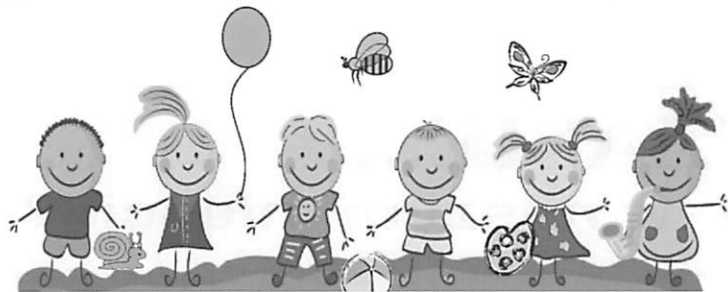
Agnieszka Budzyńska

## Igraszki

Wiosna siedzi na polanie  
pomiędzy jaskółkami  
do słońca wyciąga dłonie  
rytmicznie macha nogami

słońce się bawi z nią w chowanego.  
i ciągle gdzieś ucieka  
ona szukając go myśli dlaczego  
i na co ono jeszcze czeka

a słońce patrząc na nią spode łba  
nieustannie się trudzi  
kiedy i jak się da  
ją w ludzkich sercach obudzić.



## Dzieciaki z Kaznowa can do it!

Od 10 września 2012 roku w Szkole Podstawowej w Kaznowie w ramach programu „English Teaching” Nidzickiej Fundacji „Nida” realizowany jest projekt „Kids for Teens. We can do it!” sponsorowany przez Polsko - Amerykańską Fundację Wolności.

W ramach tego przedsięwzięcia w szkole w Kanowie dwa razy w tygodniu odbywają się półtoragodzinne zajęcia pozalekcyjne z języka angielskiego. Podczas spotkań uczniowie: bawią się, poznają inne kultury, tworzą poezję, śpiewają i kręcą film według własnego scenariusza. Wszystko oczywiście po angielsku!

Regularnie odbywają się również spotkania z native



speaker'em Conorem, a na kolejne miesiące zaplanowano wizyty przedstawiciela Ambasady Amerykańskiej Andrew Staples'a oraz Sekretarza Rady Dyrektorów PAFW C. D. Ades'a. Panowie oprócz spotkań z Radą Pedagogiczną przeprowadzą zajęcia edukacyjne z uczniami.

Na 12 czerwca zaplanowano festiwal kultury anglojęzycznej pt. "Kids for Teens.

We can do it!!!", który odbędzie się w Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim.

Podczas spotkania dzieci z Kaznowa chcą zaprezentować efekty swojej pracy szerszej publiczności oraz przybliżyć zainteresowanym możliwość wzięcia udziału w tego typu programach.



Na spotkanie już dziś serdecznie zapraszają wszystkie instytucje edukacyjne z terenu naszej gminy. Organizatorzy mają nadzieję, że szkoły zechcą aktywnie włączyć się w to święto promocji języka angielskiego.

Program w szkole będzie kontynuowany aż do grudnia 2013 roku. Od września 2013 r. uczestnicy projektu skupią się na programie e-twinning. Jest to edukacyjny program Unii Europejskiej, który promuje wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w szkołach. Uczniowie będą wykorzystywać Internet do współpracy z wybraną szkołą poza granicami naszego kraju.

Mamy nadzieję, że efekty tej pracy potwierdzą założenia projektu, to znaczy – że uczniowie z Kaznowa udowodnią, że they can do it!!!\*

\*Mogą tego dokonać:)

Koordynator projektu  
Ewa Rugała

## I CAN BE A STAR 2013

8 kwietnia 2013 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Ulanie-Majoracie odbył się VI okręgowy Konkurs Piosenki Angielskiej „I CAN BE A STAR 2013”. Konkurs organizowany jest przy wsparciu finansowym Gminy Ulan - Majorat oraz Powiatu Radzyńskiego. W konkursie brali udział uczniowie z powiatów: lubartowskiego, parczewskiego, radzyńskiego, łukowskiego



i siedleckiego. Wystąpiło 26 solistów w kategorii szkół podstawowych, 21 solistów w kategorii gimnazjum oraz 14 zespołów.

Komisję artystyczną tworzyli:

- Wojciech Gil - przewodniczący, znany muzyk i wokalista zespołu Molas Band, a także instruktor wokalu i gitary w Radzyńskim Ośrodku Kultury,
- Anna Kąkolewska – nauczyciel języka angielskiego,
- Marek Zabielski- perkusista, przez długi czas związany z zespołem Upstream, z którym nagrał i wydał płytę długogrającą.



Oceniając konkursowe zmagania, jury podkreśliło, że z roku na rok poziom konkursu, zarówno od strony muzycznej, jak i językowej, jest coraz wyższy. Wykonawcy wykazali się dużą wrażliwością muzyczną i talentem artystycznym. W wielu zespołach muzycznych widać było cechę niezwykle cenną, rzadko spotykaną, a wartą pielęgnacji - świadomość bycia członkiem grupy i przekładanie jej sukcesu nad własne „błyśnięcie”.

W każdej kategorii komisja przydzieliła atrakcyjne nagrody rzeczowe i pieniężne za I, II, III miejsce oraz wyróżnienia.

Bardzo duży sukces odnieśli uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim.

- I miejsce w kategorii soliści otrzymała Monika Bodziak, akompaniament Kamil Marzęda za wykonanie utworu „Natural Woman” z repertuaru Adele.

- II miejsce w kategorii soliści otrzymała Milena Majewska – „Dream a Little Dream of me” z repertuaru Doris Day.

Szkolny zespół muzyczny w składzie: Monika Bodziak i Milena Majewska – wokal, Robert Iwanek – gitara basowa, Mateusz Łęcki – instrumenty klawiszowe, Kamil Marzęda – gitara solowa, otrzymał II nagrodę za wykonanie utworu „Oh, Carol”. Opiekunem artystycznym uczniów jest Pani Anna Woźniak.

J.M.

## NASZA SZKOŁA SP Kolechowice

Chociaż zima do niedawna trzymała się mocno i zwlekała odejściem, w naszej szkole wiosennie i radośnie zrobiło się już dużo wcześniej. Stało się tak za sprawą pomalowanych korytarzy szkolnych, które ozdobione zostały pastelowymi wzorami motyli, kwiatów i serduszek. Nawet w zimne i pochmurne dni stały się weselsze dla uczniów i pracowników naszej placówki. Podczas zimowiska pomalowany została także oddział zerowy.

Każdy z uczniów miał też okazję do podjęcia zdrowej rywalizacji zgodnie z własnymi zainteresowaniami i predyspozycjami; dziewczynki i chłopcy z klasy 4 i 5 uczestniczyli 6 lutego w zawodach piłki siatkowej na szczeblu gminy. Jarosław Lato i Piotr Charko mieli okazję sprawdzić się

podczas Turnieju Wiedzy Pożarniczej, który odbył się w Ostrowie Lubelskim. Szanse wykazania się pomysłowością i uzdolnieniami plastycznymi dawały zorganizowane w szkole konkursy o charakterze plastycznym: konkurs na „Najpiękniejszą kartę wielkanocną” oraz prezentacja prac promująca wśród młodszych i starszych ideę rozsądnego gospodarowania pieniędzmi - „Przekonaj mnie, że warto oszczędzać”.



Dbamy również o integrację społeczności szkolnej ze środowiskiem lokalnym. Taką możliwość dawały zorganizowane na terenie placówki spotkania okolicznościowe. Noworoczna choinka była okazją do świetnej zabawy, podczas której występowały grupy taneczne, a kabaretowy występ uczniów najstarszej klasy rozśmieszyły największego ponuraka. Podczas akademii z okazji Dnia Babci i Dziadka najstarsze pokolenie miało okazję podzielić się życiowym doświadczeniem ze swoimi ukochanymi wnuczętami, które za bezinteresowną miłość i troskę odwzajemniły się śpiewem, recytacjami i samodzielnie wykonanymi podarunkami. Na wszystkich czekał słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. Tym małym i trochę starszym kobietkom ciepło zrobiło się na sercu 8 marca, kiedy to młodzi aktorzy pod czujnym okiem pana Sławomira Lato przy akompaniowaniu pana Andrzeja Dąbkowskiego rozszyfrowywali tajniki kobiecej natury, która niezależnie od epok i kontekstu historycznego nadal pozostaje zagadką. Warto wspomnieć także o efektach przeprowadzanego już o kilku lat konkursu „Najpilniejsza klasa w szkole”, którego celem było przede wszystkim eliminowanie jednodniowych, nieuzasadnionych nieobecności. W efekcie uczniowie starają się bez konkretnej przyczyny nie opuszczać zajęć lekcyjnych.

Frekwencja w I semestrze wyniosła 94.12%, biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne, jest pewnym osiągnięciem i wyrazem samodyscypliny.

Sidor Eliza, Sławomir Lato  
SP Kolechowice

## Wyśpiewały nagrody

*Jak pięknie, jak pięknie jest rano,  
Gdy jeszcze nie wszystko się stało,  
I wszystko może się stać,  
Tylko brać, tylko brać, tylko brać  
(A. Osiecka)*

Powyższe motto przyświecało VII Powiatowemu Konkursowi poświęconemu pamięci Agnieszki Osieckiej, który odbył się 11 kwietnia 2013 r. w Kocku.

Nasze gimnazjum reprezentowały Monika Bodziak, która piosenką z filmu „Halo, Szpicbródka” wyśpiewała II nagrodę

oraz Natalia Włosek, która zdobyła wyróżnienie za piosenkę „Dobranoc, panowie”. Gratulujemy obydwu laureatkom oraz pani Annie Woźniak, sprawującej opiekę artystyczną.

I. M.

## Oktawia Remiszewska wyróżniona w konkursie recytatorskim

8 kwietnia 2013 roku w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie odbył się Turniej Wojewódzki VII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla Gimnazjalistów „Przebudzeni do życia”. Powiat Lubartowski reprezentowała w nim uczennica I klasy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim – Oktawia Remiszewska. Zaprezentowała wiersz Cz. Miłosza „Nadzieja” oraz fragment prozy N. Kleinbaum „Stowarzyszenie umarłych poetów”. Było to dla niej nie lada wyzwanie: „Kiedy przyjechałam na miejsce i zobaczyłam tych wszystkich uczestników, od razu dopadła mnie trema, a w mojej głowie były same pesymistyczne myśli, obawy, że nie dam sobie rady. Z tego, co zauważyłam, byłam tam jedną z najmłodszych uczestniczek, co też nie poprawiło mi samooceny. Jednak postanowiłam zapomnieć o tym wszystkim, powiedziałam sobie: „Oktawia, co będzie, to będzie. Nie denerwuj się, tylko idź, zrób to, co trzeba, oczywiście jak najlepiej i uwierz, że to jest już twój duży sukces” - wspomina. Okazało się, że strategia zastosowana przez Oktawię, była dobra. Mimo tego, że była jedną z najmłodszych uczestniczek i rywalizowała także z reprezentantami znanych ośrodków kultury, którzy więcej czasu poświęcają na doskonalenie recytatorskich umiejętności – zdobyła wyróżnienie. Fakt, że została zauważona i doceniona przez jury na imprezie tak dużej rangi, cieszy i daje nadzieję na kolejne sukcesy młodej recytatorki, której serdecznie gratulujemy.

I. M.

## Szkoła Podstawowa im. Zygmunta I Starego

Informacje z życia szkoły

1. W czasie ferii zimowych dzięki zaangażowaniu Rady Rodziców udało się wyremontować stołówkę szkolną. Wykonano następujące prace: malowanie całego pomieszczenia, położenie terakoty na podłodze 70m<sup>2</sup>, przyklejenie fototapety, odnowienie mebli, zakup obrusów. Dziękujemy w imieniu całej społeczności szkolnej za pomysł i



znaczną pomoc przy realizacji przedsięwzięcia Przewodniczącej RR p. Elżbiecie Bójko, za wsparcie p. Burmistrzowi Ryszardowi Smerdlowi, za pomoc kierownikowi ZGKiM p. Mieczysławowi Jurkowi w Ostrowie Lubelskim, za wkład finansowy Radzie Rodziców przy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim, rodzicom za ogromny wkład pracy Jadwidze Zielińskiej-Bożek, Ewie Markiewicz, Robertowi Powalka, Adamowi Ulatowskiemu, Tomkowi Czabajowi. Szczególne podziękowania należą się sponsorom p. Januszowi Starownikowi.

2. Sport szkolny – reprezentacja dziewcząt zajęła IV w powiatowych zawodach w mini piłkę siatkową „3”.

3. 21 marca w S.P. w Ostrowie Lubelskim, punktualnie o godz. 9.00 rozpoczęła się uroczystość Powitania Wiosny połączona z obchodami Dnia Ziemi.

21 marca to niesamowity dzień, w którym żegnamy zimą a witamy wiosną. Zostawiamy w tyle mrozy, śniegi i witamy upały i zabawy!



Ten dzień rozpoczął się od wiosennych piosenek przygotowanych przez klasy I – III oraz prezentacji Wiosen. Każda klasa przebrana była też w stroje w kolorach kwiatów wylosowanych przed uroczystością, tj. róża, żonkil, krokus, przebiśnieg itp. samorząd szkolny przygotował wiosenne konkursy z nagrodami.

Klasa V zaprezentowała przedstawienie ekologiczne na podstawie bardzo znanej bajki pt. „Królowna Przyroda i siedmiu krasnoludków”. Wszystkim uczniom bardzo podobał się występ, zwłaszcza tym najmłodszym.

Dzień ten gwarantował dobrą zabawę w postaci świetnej muzyki i zabaw, które rozbijały nawet największego ponuraka.

Po uroczystości wszystkie klasy wraz z wychowawcami udali się do Centrum Kultury na przedstawienie pt. „Pinokio”.

Mamy nadzieję, że Wiosna wreszcie do nas zawita!

4. Sprawdzian klas VI

4 kwietnia 2013 roku 19 uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Zygmunta I Starego w Ostrowie Lubelskim przystąpiło do rozwiązywania testu kompetencji, który jest jednym z warunków ukończenia szkoły.

Uczniowie do pracy z zestawem zadań przystąpili o godzinie 9.00.

Sprawdzian, zgodnie z przepisami, trwał 60 minut. W przypadku uczniów, którym przysługiwało dostosowanie warunków przeprowadzania sprawdzianu czas ten mógł zostać przedłużony do 30 minut.

Za rozwiązanie wszystkich zadań można było otrzymać maksymalną liczbę punktów-40.

Zgodnie z konstrukcją testu uczniowie mieli najpierw do przeczytania i przeanalizowania tekst, w oparciu, o który opracowane zostały pytania.

W tym roku był to fragment pracy Marii Nagajowej „Sztuka dobrego pisania i mówienia”.

Następnie zdający analizowali wiersz Józefa Ratajczaka



„Słowa ze słownika”, aby później przystąpić do części matematycznej.

Całość testu kończyła się samodzielnym listem, w którym należało zachęcić przyjaciół do przeczytania ciekawej książki.

Czy test był trudny? Zdania są podzielone. Jedni uczniowie twierdzą, że był łatwy, inni, że mieli problemy z rozwiązywaniem poszczególnych zadań.

A jak jest naprawdę? Musimy uzbroić się w cierpliwość i poczekać niestety aż do czerwca.

Miejmy nadzieję, że wyniki będą satysfakcjonujące zarówno uczniów, nauczycieli i rodziców.

**SP Ostrów Lub.**

## Wyniki egzaminu zawodowego

Wyniki egzaminu zawodowego potwierdzeniem jakości kształcenia w Zespole Szkół w Ostrowie Lubelskim.

Zespół Szkół w Ostrowie Lubelskim to placówka oświatowa przygotowująca młodzież do pracy w zawodzie górnika. Od połowy lat siedemdziesiątych z naszej szkoły wyszło kilkanaście dobrze wykwalifikowanych pokoleń górników i mechaników.



W ostatnich latach szkoła stała się jednym z ważniejszych ośrodków kształcących przyszłych górników. Jako jedyna w krakowskim okręgu egzaminacyjnym i jedna z czterech w Polsce posiada odpowiednie zaplecze do nauki zawodu, jednocześnie jest ośrodkiem uprawnionym przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną do przeprowadzania egzaminu zawodowego w zawodzie technik górnictwa podziemnego. To właśnie w Zespole Szkół w Ostrowie Lubelskim uczniowie, już w klasie pierwszej, mają możliwość zapoznania się z warunkami panującymi w kopalnianym wyrobisku, gdyż szkoła dysponuje ćwiczebną sztolnią. Nasi wychowankowie uczą się tego zawodu w warunkach zbliżonych do panujących w chodnikach kopalnianych. Wszystkie te elementy składają się na końcowy efekt kształcenia, którym stał się zewnętrzny egzamin zawodowy. I tu szkoła znajduje się w czołówce. Wyniki kolejnych sesji egzaminacyjnych potwierdzają wysoki poziom kształcenia zawodowego w Zespole Szkół. Możemy szczerze się niemal stuprocentową zdawalnością wśród absolwentów Technikum Zawodowego oraz Policealnej Szkoły Zawodowej. Dobrze zdany egzamin staje się szeroko otwartą furtką do podjęcia pracy zawodowej. Atutem szkoły jest też fakt, że duża grupa naszych uczniów odnajduje się na trudnym i wymagającym rynku pracy podejmując pracę w wyuczonym zawodzie.

I choć to „szkoła pod lasem” zarówno Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie pamiętają, że dobry zawód stał się gwarancją sukcesu w XXI wieku.

**ZS Ostrów Lub.**

## Zespół Szkół w Ostrowie Lubelskim

O szkole

Zespół Szkół jest placówką zlokalizowaną na malowniczym Pojezierzu Łęczyńsko –Włodawskim. Z okien hali sportowej widać Jezioro Miejskie i rozległe Lasy Parczewskie. „Sielankowa” lokalizacja łączy się tutaj z nowoczesnością – szkoła dysponuje 3 pracowniami informatycznymi (w tym 1 do nauki języków obcych), salą konferencyjną, imponujące jest również zaplecze sportowe (boiska, hala sportowa, sala gimnastyczna, siłownia, strzelnica, kort tenisowy, Ośrodek Sportów Wodnych nad J. Miejskim).

Najważniejsze zadania kadry nauczycielskiej to przygotowanie uczniów do matury i egzaminu zawodowego oraz opieka i wychowanie. Staramy się, by uczeń w naszej szkole nie był anonimowy – wnikliwie analizujemy potrzeby i predyspozycje naszych wychowanków i pomagamy im odkrywać ich „mocne strony” nie tylko w czasie obowiązkowych zajęć dydaktycznych, ale też podczas zajęć pozalekcyjnych.

W Zespole Szkół funkcjonuje także internat. Jego mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnych konsultacji z przedmiotów ogólnokształcących.

Wspieramy kreatywność, pracujemy nad indywidualnymi zainteresowaniami uczniów, staramy się eliminować niepowodzenia szkolne.

W Zespole Szkół tworzymy atmosferę życzliwości, będącą wyrazem przeświadczenia, że każdy jest potrzebny i wartościowy.

### Liceum Ogólnokształcące

- W trakcie kształcenia uczeń nabywa wiedzę i umiejętności przygotowujące do zdania egzaminu maturalnego;

- Oferujemy rozszerzoną liczbę godzin z j. angielskiego, matematyki i geografii;

- W szkole prowadzi się dodatkowe zajęcia i koła zainteresowań;

- Uczniowie biorą udział w olimpiadach i konkursach przedmiotowych;

- Istnieje możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień na kursach kwalifikacyjnych.

### Technikum Zawodowe - technik mechanik

- Absolwent może być zatrudniony w zakładach przemysłowych, punktach usługowych oraz warsztatach remontowych w tym górniczych;

W trakcie kształcenia uczeń nabywa wiedzę i praktyczne umiejętności w zakresie: wytwarzania części, montażu, instalowania, uruchamiania i obsługi maszyn i urządzeń; organizowania procesu produkcji;

Uczeń ma również możliwość uzyskania uprawnień specjalistycznych, np. spawacza oraz dodatkowych kwalifikacji w CKU, np. technika M11 eksploatacja złóż podziemnych.

### Technikum Zawodowe - technik handlowiec

Absolwent może być zatrudniony w przedsiębiorstwach handlowych, punktach sprzedaży detalicznej, hurtowniach, magazynach. Jest również przygotowany do zorganizowania i prowadzenia działalności własnej firmy handlowej;

W trakcie kształcenia uczeń nabywa wiedzę i praktyczne umiejętności w zakresie: organizowania i zarządzania firmą handlową; stosowania instrumentów marketingu w tym reklamy; sporządzenia dokumentacji handlowej.

### Technikum Zawodowe - technik górnictwa podziemnego

- Absolwent może być zatrudniony we wszystkich firmach zajmujących się wydobywaniem i przetwórstwem kopalin;

- W trakcie kształcenia uczeń zdobywa wiedzę i praktyczne umiejętności przygotowujące go do pracy w kopalniach podziemnych;

- Uczeń będzie zdawał egzamin zawodowy w Ośrodku Egzaminacyjnym w naszej szkole;

- Szkoła posiada dobrze wyposażone pracownie do nauki zawodu oraz sztolnię górniczą;

- Praktyki odbywają się w LW „Bogdanka”.

### Zasadnicza Szkoła Zawodowa

Szkoła oferuje kształcenie w zawodach: piekarz, kucharz, górnik eksploatacji podziemnej, mechanik i operator maszyn i urządzeń rolniczych, dekarz, cieśla, mechanik pojazdów samochodowych, sprzedawca, fryzjer, elektryk, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie;

Po ukończeniu ZSZ uczeń ma możliwość kontynuowania nauki w II klasie LO dla dorosłych.

**Kursy kwalifikacyjne** to nowa forma zdobywania kwalifikacji w formie zaocznej i dziennej dla osób pełnoletnich;

Dla uczniów LO i TZ możliwość zdobywania dodatkowych kwalifikacji zawodowych w trakcie kształcenia.

Oferujemy kształcenie w zawodach:

technik rolnik, technik pojazdów samochodowych, technik mechanik,

technik informatyk, technik handlowiec, technik elektroniki, technik górnictwa podziemnego, mechanik - monter maszyn i urządzeń, monter - elektronik, mechanik pojazdów samochodowych, górnik eksploatacji podziemnej, sprzedawca, ślusarz; technik rachunkowości, technik cyfrowych procesów graficznych,

#### Internat

Internat stwarza dogodne warunki do nauki oraz rozwijania swoich zainteresowań: pokoje 3, 4 osobowe; sala komputerowa z dostępem do Internetu; dodatkowe zajęcia z j. polskiego, j. angielskiego, matematyki, chemii, informatyki i wiele innych; zajęcia sportowe w salach gimnastycznych (siłownia, sauna, jakuzzi); zajęcia artystyczno - plastyczne; świetlica i klub uczniowski z salą bilardową.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych naszą ofertą edukacyjną, aby odwiedzili naszą szkołę osobiście lub stronę [www.zs.ostrowlubelski.edu.pl](http://www.zs.ostrowlubelski.edu.pl)

## OLIMPIJCZYCY Z ZESPOŁU SZKÓŁ

### W OSTROWIE LUBELSKIM NAJLEPSI W POLSCE

18 kwietnia 2013 roku w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu odbył się finał III Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Górniczej. Zespół Szkół w Ostrowie Lubelskim reprezentowali: Michał Słowik i Dawid Nawrocki. I udało się!!! Uczniowie naszej szkoły okazali się niepokonani podczas finałowych zmagania. Wykazali się ogromną wiedzą, inteligencją i opanowaniem, bo jak sami podkreślają: „każde słowo było na wagę złota a stres ogromny”.

Do ogólnopolskich zmagania o „Złotą Lampkę Górniczą” nasi uczniowie przystąpili po raz trzeci. Również w ubiegłych latach zajmowali miejsca na podium. W tym roku byli najlepsi. Nagrodą za wysiłek, jaki włożyli w przygotowanie do olimpiady były laptopy, wycieczka do Brukseli oraz ogromna satysfakcja. Indeksy na Politechnikę Śląską zapewnili sobie podczas poprzedniego etapu konkursu. Chłopcy, po raz kolejny udowodnili, że kształcenie zawodowe w Zespole Szkół w Ostrowie Lubelskim stoi na wysokim poziomie. I choć jesteśmy „szkołą pod lasem” w tej dziedzinie znajdujemy się w ścisłej czołówce.

Gratulujemy serdecznie Michałowi i Dawidowi, opiekunowi, który przygotowywał ich do konkursu- panu Pawłowi Szkuatowi oraz wszystkim nauczycielom górniczych przedmiotów zawodowych, gdyż również przyczynili się do tego zwycięstwa. Życzymy dalszych sukcesów!!! A za Michała, przed którym już za kilkanaście dni egzamin dojrzałości, szczególnie trzymamy kciuki!

**ZS Ostrów Lub.**

## MISTRZOSTWA POWIATU W PIŁCE SIATKOWEJ

### GIMNAZJADA 2012/2013

Dnia 5.03.2013 r. w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim odbyły się półfinały mistrzostw powiatu w piłce siatkowej dziewcząt. W zawodach wzięło udział siedem drużyn gimnazjalnych: Skrobów, Łucka, Wola Sernicka, Ostrówek, Uścimów, Gimnazjum nr 1 z Lubartowa, oraz Ostrów Lubelski. Zawody były bardzo wyrównane, a pojedynki zacięte. Mecze rozgrywane były w dwóch grupach. Reprezentacja naszej szkoły zajęła II miejsce, przegrywając z Gimnazjum nr 1 z Lubartowa, III miejsce zdobyła drużyna ze Skrobowa.

Dnia 14.03.2013 r. drużyna dziewcząt w składzie: Agata Drozd, Ilona Świdarska, Katarzyna Siwakowska, Emilia Matyjaszczyk, Milena Majewska, Weronika Płowaś, Aleksandra Szymanek, Aleksandra Koperczak, Kamila Koperczak, Agnieszka Domańska, Dominika Jarosz wraz z trenerem panem Witoldem Klodą udała się na finały mistrzostw powiatu w piłce siatkowej do Abramowa. Mistrzem powiatu zostały dziewczęta z Abramowa, wicemistrzem Ostrów Lubelski, brąz przypadł dla Skrobowa.

18.03.2013 r. Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim było organizatorem półfinałów mistrzostw powiatu

w piłce siatkowej chłopców. W zawodach udział wzięło pięć drużyn: Gimnazjum nr 1 z Lubartowa, Gimnazjum nr 2 z Lubartowa, gimnazjum sportowe z Lubartowa, Wola Sernicka oraz Ostrów Lubelski. Droga losowania przydzielono numery startowe oraz ustalono system rozgrywek. Mecze rozgrywane były w dwóch grupach do dwóch wygranych setów. Drużyna z gimnazjum w Ostrowie zajęła I miejsce, pokonując Gimnazjum nr 2 z Lubartowa, III miejsce w półfinałach wywalczyło Gimnazjum nr 1 z Lubartowa.

Dnia 26.03.2013 r. w Kocku odbyły się finały mistrzostw powiatu w piłce siatkowej chłopców. Mistrzem powiatu została drużyna z Kocka. Nasi chłopcy zajęli IV miejsce. Barw gimnazjum bronili: Jakub Martyniuk, Sebastian Zalewski, Marcin Łubkowski, Mateusz Polski, Jakub Gryzio, Jarosław Kołkiewicz, Jarosław Wiśniewski, Karol Hawrylak, Mateusz Kołkiewicz, Marek Krzewski, Mateusz Szymaniak, Piotr Senczyk i libero Jakub Czubański.

**TEGO TYPU IMPREZY PRZYNOŚĄ NIEZAPOMNIANE WRAŻENIA EMOCJONALNE, POPRZECZ RYWALIZACJĘ SPORTOWĄ, KSZTAŁTUJĄ CHARAKTERY MŁODYCH LUDZI, SĄ DOSKONAŁĄ PROMOCJĄ ZDROWIA ORAZ SPOSOBEM NAAKTYWNE SPĘDZANIE CZASU WOLNEGO.**

**Edyta Walkiewicz**

## CZYTELNIK ROKU 2012

„Książki są jak towarzystwo, które sobie człowiek dobiera”

Już od dwóch lat w bibliotece wybieramy osobę, która wypożyczyła najwięcej książek w danym roku, mianując ją Czytelnikiem Roku. Po długich podliczeniach udało się wybrać tych, którzy najbardziej lubią książki i często po nie sięgają. Konkurs rozstrzygnięty został w czterech kategoriach wiekowych. Nagrody – książki wręczał za-ca burmistrza pan Andrzej Bunia.

*Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do jak najczęstszego odwiedzania naszej biblioteki.*

#### Maluszki:

1. Taras Gabrysia – Rozkopaczew (177- wypożyczonych książek)

2. Bartkiewicz Kaja- Ostrów Lubelski (120)

#### Szkoła Podstawowa:

1. Walenciuk Aleksandra – Kolechowice (221)

2. Wójtowicz Amelka – Rozkopaczew (131)

3. Pawłowska Weronika – Rozkopaczew (130)

4. Uchańska Patrycja – Ostrów Lubelski (130)

#### Gimnazjum:

1. Szalast Kamila – Rozkopaczew (70)

#### Dorośli:

1. Domańska Zofia – Ostrów Lubelski (300)

2. Czabaj Elżbieta – Ostrów Lubelski (270)

3. Bodek Anna – Rozkopaczew (107)

4. Szyszko Teresa – Kolechowice (86)





# BYŁ WŚRÓD NAS



## Franciszek Kulik

Z dziada pradziada – Ostrowianin, syn Piotra Kulika i Franciszki z d. Korol. Urodził się 1 lutego 1917 r. w Ostrowie. Niedługo pierwsza rocznica jego śmierci.

Ojciec Franciszka Kulika przed pierwszą wojną światową wyemigrował z Ostrowa do Ameryki w poszukiwaniu pracy. Zarobione pieniądze ulokowane w Kasie Stefczyka w Ostrowie przepadły w czasie wojny. W 1916 r. ożenił się

w Ostrowie i gospodarował na ziemi. Miał troje dzieci: Franciszka, Stanisławę i Kazimierza. Okres międzywojenny rodzina przeżywała w ciężkich warunkach materialnych.

Franciszek Kulik skończył 7-klasową Szkołę Powszechną w Ostrowie w 1933 r. Marzył o zawodowej służbie wojskowej, ale na dalszą naukę rodziców jego nie było stać. Należał do Związku Strzeleckiego i Stowarzyszenia Katolickiego, w którym w latach 1936-1937 pełnił funkcję prezesa. Był też członkiem chóru kościelnego, który przed wojną i po wojnie prowadził organista Ignacy Pomianowski.

21 marca 1939 r. został zmobilizowany do wojska. Zbliżała się druga wojna światowa. Otrzymał powołanie do 34. pułku piechoty w Białej Podlaskiej. W stopniu strzelca wcielony został do 3. kompanii strzeleckiej. W Chełmie odbywał szkolenie w zakresie łączności. Wyróżniał się jako strzelec i miał pierwsze miejsce w rzucie granatem. Gdy wybuchła wojna wrócił z Chełma do macierzystego pułku. Biała Podlaska była już częściowo zbombardowana przez Niemców. Pułk wyruszył do obrony Warszawy, jednak zmuszony został do odwrotu. Marsze w kierunku Włodawy odbywały się nocą, gdyż w dzień drogi były bombardowane przez niemieckie samoloty. Za Bugiem miała dokonać się koncentracja sił polskich, ale stały tam już wojska radzieckie. Pułk zawrócił spod Włodawy, doszedł w okolice Hrubieszowa, następnie przemieścił się pod Tomaszów, gdzie toczyły się walki o miasto. Niemcy zdobyli Tomaszów. Dalsza walka nie miała szans. W dniu 15 września pułk został rozwiązany i rozbrojony. Rozgoryczeni żołnierze chcieli dalej walczyć o Polskę. Franciszek Kulik doszedł do Chełma. Walki o to miasto trwały krótko. Wobec przewagi wroga (do zdobycia miasta Niemcy użyli czołgów) obrona miasta była niemożliwa. Franciszek Kulik wspominał te sytuacje w kontekście dramatów polskiego żołnierza. Z Kazimierzem Daszczykiem i Stanisławem Kuszykiem powrócił do Ostrowa pod koniec września. W 1943 r. wstąpił do Batalionów Chłopskich. Przyjął pseudonim Szary. Był w drużynie Aleksandra Szczygielskiego. Pełnił w niej funkcję łącznika. Uczestniczył w akcjach wysadzania pociągów, m.in. w Tarle, przyjmowania zrzutów broni w lasach Parczewskich (Kozera), ostaniał narady dowódców partyzanckich i konspiracyjne zebrania w Ostrowie przy ul. Poniatowskiego. W domu rodziców przy ul. Długiej ukrywali się partyzanci. Podczas ostatniej oblawy przeciwpartyzanckiej, którą Niemcy przygotowali pod pseudonimem Wirbelsturm w dniach 17-21 lipca 1944 r. był z drużyną w lesie Parczewskim. Z okrażonych, bombardowanych lasów wydostał się przez Karpacią Górę w kierunku Rudki Starościańskiej. W dniu 21 lipca do Ostrowa wkroczyły wojska radzieckie. Niemcy wycofali się.

Po wojnie Franciszek Kulik ożenił się z Rozalią Maleszyk – Ostrowianką. Prowadził kilkunastohektarowe gospodarstwo

rolne. Miał czworo dzieci: Danutę (1948), Janusza (1951), Wiesława (1952) i Bożenę (1957). Syn Janusz zmarł w niemowlęctwie.

Oprócz pracy w gospodarstwie aktywnie uczestniczył w życiu społecznym miasta. Należał do PSL, później do ZSL. Przez wiele lat był członkiem Gminnej Spółdzielni „Sch”, w której przez dwa lata był skarbnikiem. Należał do ZBoWiD-u, po transformacji ustrojowej do Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Należał też do Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Miał pierwszą grupę inwalidzką. Zachował wspaniałą pamięć lat okupacji w Ostrowie, chętnie dzielił się swoją wiedzą na temat ruchu oporu i tajemnic konspiracji.

Za udział w walkach wrześniowych 1939 roku odznaczony został Medalem Za Wojnę Obronną 1939 r. i Medalem Zwycięstwa i Wolności. W 60. rocznicę walk z niemieckim najeźdźcą otrzymał Podziękowanie Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i BWP w Lublinie za spełnienie patriotycznego obowiązku. W 2001 r. awansowany został do stopnia porucznika WP.

Z zamiłowania w młodych latach był sportowcem, szczególnie lubił piłkę nożną. Był też w drużynie piłki siatkowej i koszykowej.

Zmarł 11 czerwca 2012 r. w Ostrowie. Odszedł na wieczną wartę. W naszej pamięci zostanie jako człowiek pogodny i życzliwy, przykładowy mąż i ojciec dzieci, miłujący swoje rodzinne miasto i Polskę.

*Calej Rodzinie składamy wyrazy szczerego współczucia.*

*Maria Wójcik*

*Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego*

## 69 - rocznica pacyfikacji wsi Jamy

8 marca 2013 roku w rocznicę wielkiego mordu mającego wymiar zbrodni ludobójstwa we wsi Jamy w gminie Ostrów Lubelski w Kaplicy Mauzoleum ofiar walki i męczeństwa została odprawiona Msza Święta.

Jej celebrazem był zaproszony przez księdza proboszcza tutejszej parafii Jana Orłowskiego – ksiądz Artur, który przybył z Siedlec.

Mszę Świętą poprzedziła Koronka do Miłosierdzia Bożego zanoszona przez wstawiennictwo Maryi do Boga o upraszanie obfitych łask dla tragicznie zmarłych mieszkańców Jam.

Organizatorami rocznicowych obchodów były władze samorządowe, duchowne oraz przedstawiciele sołectwa.

Honorowymi gośćmi uczestniczącymi we Mszy Świętej byli:

- burmistrz Ostrowa Lubelskiego – mgr inż. Ryszard Smerdel

- przewodniczący Rady Miejskiej – mgr inż. Tadeusz Fituch

- dr Kazimierz Wolski z małżonką Wandą Wolską oraz Iwoną Drozd – reprezentujący Fundację na Rzecz Spacyfikowanej Przez Hitlerowców Wsi Jamy

- przedstawiciele Towarzystwa Ziemi Ostrowa Lubelskiego z sekretarzem Marianem Kozięciem i Marianną Jaksim.

We Mszy Świętej uczestniczyła również licznie przybyła społeczność lokalna oraz młodzież szkolna. Odprawiona Msza Święta stanowiła wyraz hołdu, pamięci i przebaczenia wobec tych wszystkich, którzy na Ołtarzu Ojczyzny złożyli najwyższą ofiarę tj. własne życie.

Kaplica Mauzoleum, w której zgromadzili się uczestnicy obchodów tragicznej w skutkach rocznicy pacyfikacji wsi Jamy wystawiona dzięki podjętym wieloletnim działaniom przez d-ra Kazimierza Wolskiego, Zbysława Abramika oraz zaangażowanej w dzieło budowy „Pomnika Pamięci” ludności Jam, stanowi dla żyjących współcześnie pokoleń – symbol pamięci, hołdu, miłości oraz szacunku dla poległej, bohaterskiej ludności Jam, której męczeńską krwią zbroczona jest ziemia ostrowska.

Po zakończonej Mszy Świętej przed krzyżem upamiętniającym tragiczną zbrodnię dokonaną na niewinnej ludności Jam przez

okupanta hitlerowskiego 8 marca 1944 roku przybyłe delegacje złożyły wiażanki kwiatów.

Zapalone znicze utrwały w świadomości zebranej wspólnoty lokalnej tragiczną historię lat II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej.

Wiażanki kwiatów złożyli:

- przedstawiciele duchowieństwa z ks. Janem Orłowskim
- burmistrz Ostrowa Lubelskiego – mgr inż. Ryszard Smerdel
- przewodniczący Rady Miejskiej – mgr inż. Tadeusz Fituch
- przedstawiciele Fundacji na Rzecz Spacyfikowanej Przez Hitlerowców Wsi Jamy z d-rem Kazimierzem Wolskim i jego małżonką Wandą Wolską oraz Iwoną Drozd.

Powinnością obywatelską żyjących jest przekazywanie, pogłębianie i utrwalanie tragicznej historii w świadomości młodego pokolenia. Stanowi ona ważny element polskiej tożsamości narodowej budowanej na fundamentach historii naszej małej ojczyzny.

*Marianna Jaksim*  
*Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego*

## PTAKI – CUDAKI

Do Centrum Kultury przyleciały ptaki, całe mnóstwo ptaków. Zrobiło się barwnie, kolorowo i jakoś weselej. To nie przyfrunęły zwykłe ptaki to „Ptaki – cudaki”. Taki tytuł nosił Gminny Konkurs Plastyczny organizowany przez naszą placówkę. Tematy na wyobraźnię sprawiają dzieciom wielką, twórczą przyjemność. Wpłynęły 162 prace wykonane techniką różną. Były to ptaki zarówno rysowane, malowane, wyklejane jak i przestrzenne. Rozstrzygnięcie konkursu, wręczenie nagród i otwarcie Wystawy Pokonkursowej miało miejsce 12 kwietnia br. Oto wyniki:

**W kategorii prace przestrzenne:**

**Klasy I – III**

- I m - Mikołaj Skwarzec kl. II SP Ostrów Lubelski
- II m - Angelika Haraszczuk kl. I SP Ostrów Lubelski
- III m - Karolina Markiewicz kl. I SP Ostrów Lubelski

**wyróżnienia:**

Julia Szczepańska kl. I SP Ostrów Lubelski, Patrycja Wolska kl. I SP Ostrów Lubelski, Dorian Bójko kl. III SP Ostrów Lubelski, Natalia Bliźniuk kl. II SP Ostrów Lubelski

**Klasy IV-VI**

- I m - Kornelia Skwarzec kl. V Ostrów Lubelski
- II m - Klaudia Wysok kl. V Kaznów
- III m - Michał Gózdź kl. IV Ostrów Lubelski

**Wyróżnienia:**

Inka Rugała V SP Kaznów, Igor Remiszewski kl. IV SP Ostrów Lubelski

Alicja Budzyńska kl. IV SP Ostrów Lubelski

**W kategorii prace płaskie:**

**Klasy I – III**

- I m - Monika Wasil kl. II SP Kaznów,
- II m - Gabrysia Powalka kl. I SP Ostrów Lubelski, Martyna Bernacka kl. II Ostrów Lubelski
- III m - Emilia Piątek, Amelia Derecka kl. O SP Kaznów

**Wyróżnienia:**

Magda Socha kl. III, Adam Zapasa kl. I Ostrów Lubelski, Jan Gozdź kl. I Ostrów Lubelski, Bartłomiej Słowik kl. O Kaznów  
Mariusz Komuń kl. I Kaznów, Jakub Kisiel kl. I Kaznów, Diana Kowalczyk II SP Rozkopaczew, Bartłomiej Banucha III Kolechowice, Aleksandra Rozmysł III Kolechowice

**Klasy IV - VI**

- I m - Dawid Maleszyk kl. VI SP Ostrów Lubelski
- II m - Dagmara Gołda kl. IV SP Ostrów Lubelski
- III m - Alicja Komuń kl. VI SP Kaznów, Jagoda Granat kl. IV SP Ostrów Lubelski

**Wyróżnienia:**

Mariola Markiewicz kl. VI Ostrów Lubelski, Artur Martczak kl. VI Ostrów Lubelski, Sandra Radomska kl. IV Ostrów Lubelski

W Konkursie Plastycznym „Ptak – cudaki” nagrodę otrzymuje uczennica Gimnazjum Beata Markiewicz

W Konkursie Fotograficznym „Cztery pory roku” nagrodę otrzymują uczennice Gimnazjum Agnieszka Grzybała, Katarzyna Woźniak



# DOKĄD IDZIEMY!

**FORYN**

**DO S\*\*\***

Chciałbyś zobaczyć orła cień  
To wzbij się wyżej skrzydeł jego lotu.  
Sięgnij jak Adam myślą swą  
Dalej niż zasięg Twego wzroku.  
Wolnością lotu ujarzmisz swe serce,  
Zwycięzysz siebie - to najcięższa z prac.  
Zrozumiesz wtedy sens swego istnienia,  
Wielkością swą zadziwisz świat...!

**RAPSODIA**

Szalona rozterki godzino.  
Bezduszna, spalona jak dym.  
Gdzie pędzisz na falach błękitu?  
Dla kogo zostawiasz swój Dom...?

Oddaj mi  
Dni zagubione beztrósko.  
Dziecinne marzenia,  
Sny...

Czy po to bezdomny,  
Rzucony w twe fale  
Mam ginąć gdzieś  
Na ziemi - niczyjej...!?

**MOJA DROGA**

Na jedną kartkę  
Chciałbym przelać  
Wszystko co boli mnie,  
Poraża.  
Jak pasterz  
Błądny  
Bez swych owiec  
Idę ku stopniom  
Ołtarza.

**PREZEGRAŁEM**

Zbłądziłem wśród wydm pustyni.  
Mieję piasek bezzębnymi dziąsłami,  
Pluję wierszem krwi  
Zaschniętych warg,  
Oblizywanych językiem pragnień.

Skąd tyle światła?

Miliony świec na sarkofagach.  
Milczy cisza,  
Zamyka odwrót Styksem fal,  
Stamtąd nie ma powrotu.  
Cofnąć chcę rękę  
Przyspawaną elektrodą pióra,  
Nie zapisanych strof,  
Chwil zadumy.  
Bezsilny padam na pysk,  
Ugodzony grotem myśli.

*(Niewola jest posłuszeństwem D u c h a  
złamanego, powalonego, nie mającego  
własnej woli)-Cicero*





# NASZE ZDROWIE

## Aspekty medyczne rehabilitacji ruchowej.

Społeczeństwo chętnie akceptuje zwiększoną aktywność ruchową u dzieci i młodzieży. Mniej chętnie zaleca ją osobom starszym, pracującym zawodowo. Powszechnie nie rozumie się korzyści zachodzących podczas wysiłku fizycznego i jego wpływu na kreację zdrowia. Przecież aktywności ruchowej nie da się zastąpić niczym i dowiedziono, że jest ona niezmiernie korzystna dla celów zdrowotnych.

Trening dozowany istotnie korzystnie wpływa na organizm człowieka ale też prowadzony nieracjonalnie może powodować zagrożenie, i nawet nasilić, istniejące już, podleczone, schorzenia. Dlatego podjęcie ćwiczeń, zwłaszcza intensywnych, wymaga nie tylko opinii lekarza, który powinien określić stan zdrowia i rodzaj ćwiczeń, ale także samokontroli własnego organizmu. Czyli obciążenie fizyczne zastosowane dla celów zdrowotnych powinno być poprowadzone według reguły wyznaczonej dla danego wieku, płci i wydolności fizycznej. Przy kwalifikowaniu do ćwiczeń (też dla sportu) należy uwzględnić grupy wiekowe oraz dyscyplinę, która będzie uprawiana.

W okresie przedszkolnym dziecko rozwija się nie tylko fizycznie ale w tym czasie kształtuje się jego indywidualność. Pedagog musi umiejętnie wczuć się w psychikę dziecka i zastosować odpowiednie ćwiczenia.

Okres szkolny charakteryzuje się zmianą sylwetki bo kończyny rosną szybciej niż tułów co powoduje przemieszczenie środka ciężkości ciała. Szkolne wychowanie fizyczne powinno poprawić wytrzymałość, powiększyć zdolność do biegania, nauczyć dzieci różnokierunkowych ćwiczeń, umożliwić wybór dyscypliny sportowej. Intensywność ćwiczeń musi być jednak stosowana indywidualnie, przy zalecaniu i doborze zajęć sportowych, we wszystkich grupach wiekowych, należy wziąć pod uwagę płeć dziecka i jego indywidualność. Czyli zalecając obciążenia sportowe musi się pamiętać, że dziecko nie jest osobą dorosłą a stopień dojrzałości poszczególnych

narządów dziecka wykazuje znaczne różnice w porównaniu z dorosłymi. Obciążenie cielesne powinno być dostosowane do odpowiednich właściwości poszczególnych tkanek i narządów. Wychowanie fizyczne w szkole powinno stanowić właściwą postawę do harmonijnego rozwoju i zapobiec powstaniu wad postawy. Konieczne jest objęcie ćwiczeniami wszystkich dzieci, bez względu na ich warunki fizyczne. Dużym problemem jest zwalnianie dzieci z ćwiczeń fizycznych. Rodzice nie rozumieją błędu jaki popełniają.

Jeśli chodzi o osoby starsze to starzenie nie jest chorobą ale odpowiednim rozdziałem w życiu człowieka. Przeżyte lata nie mogą być hamulcem zabraniającym wysiłków fizycznych ale ćwiczenia powinny być odpowiednio dobrane. Dobrze jest prowadzić ćwiczenia w grupach o zbliżonej sprawności fizycznej. Czas trwania ćwiczeń nie powinien przekraczać 45 minut a być kontynuowany 3-4 razy w tygodniu. Zadaniem ćwiczeń jest wzmocnienie siły mięśni, poprawa ruchomości w stawach i klatce piersiowej. Bardzo ważne jest przekonanie ćwiczącego o celowości zwiększonej aktywności ruchowej. Trening powinien być przyjemnością a nie koniecznością. Rodzaj ćwiczeń i wysiłku powinien jednak określić fachowy pracownik fizyczny. Musi się też pamiętać, że samowolne przekroczenie dawki ćwiczeń może spowodować pogorszenie stanu zdrowia.

A najczęściej występują wtedy uszkodzenia narządu ruchu (przeważnie stawu skokowego, kolanowego). Ruch na powietrzu, nowe otoczenie i zwiększenie aktywności fizycznej powodują, że w początkowym okresie obserwuje się duży postęp i wielką radość ćwiczącego. Później zapał słabnie, ale jeżeli ćwiczeń się nie przerywa to uprawiający trening dostosowuje się do niego i racjonalnie ćwiczy. Trzeba jednak pamiętać, że dobry wynik uzyskuje się dopiero po dziesięciu tygodniach.

*Marian Markiewicz  
Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego*

## Jak uwić własnoręcznie palmę wielkanocną, jak stworzyć naszą poleską palmę?

Już po raz drugi zorganizowałyśmy warsztaty wielkanocne w Samorządowej Bibliotece Publicznej w Ostrowie Lubelskim. W tym roku zajęcia wypadły w piątek na dwa dni przed Niedzielą Palmową.

Zaprosiłyśmy tych samych uczestników co w ubiegłym roku, dziś są o rok starsi i chodzą do klasy pierwszej. Dało się zauważyć większe zainteresowanie robotkami, i sprawniejszymi rękoma młodych twórców, My jako bibliotekarze i p. Beata Bójko opiekun klasy miałyśmy pełne ręce roboty.

- Wszystkiego możemy się nauczyć - powiedziała p. Beata i rzeczywiście po kilku godzinnej zabawie wyszły nam piękne palemki. Dzieci były zadowolone, nawet zaproponowały uczestnictwo w przyszłym roku, i znów będą o rok starsze. Bardzo ucieszyła nas ta propozycja.

Bardzo dziękujemy p. Małgorzacie Czyżewskiej z Ostrowa Lubelskiego, miejscowej artystce ludowej za użyczenie elementów kwiatowych, ziół i traw, a także i dzieciom, które też ze sobą przyniosły materiały do wicia palemek.

*Danuta Drabik  
bibliotekarz*



# OGŁOSZENIA

## UWAGA MIESZKAŃCY GMINY OSTRÓW LUBWELSKI ! PRZYPOMINAMY O KONIECZNOŚCI WYPOWIEDZENIA UMOWY NA ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 152 poz. 897), oraz związanym z tym przejęciem przez Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej z dniem 1 lipca 2013 r. zadań z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Ostrów Lubelski.

Uprzejmie informuję, że właściciele nieruchomości, powinni rozwiązać umowy na odbiór odpadów komunalnych z dotychczasowym przedsiębiorcą, z zachowaniem określonego w zawartej umowie okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na dzień 30.06.2013r.

Wyjątek stanowią umowy z Zakładem Zagospodarowania Odpadów w Lubartowie. ZZO w Lubartowie wypowie zawarte z mieszkańcami umowy na zasadach określonych w §13 ust. 1 umowy na odbiór odpadów.

Pismo w tej sprawie mieszkańcy, otrzymają w maju wraz z fakturą za odbiór odpadów.

Druki wypowiedzenia umowy można uzyskać u sołtysów, w pokoju nr 3 Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim oraz na stronie internetowej Urzędu pod linkiem: [www.ostrowlubelski.pl](http://www.ostrowlubelski.pl), w zakładce ochrona środowiska.

## List otwarty do Absolwentów Szkoły Podstawowej w Kaznowie

Drodzy Absolwenci

Zbliża się Jubileusz 50-lecia naszej szkoły i już teraz trwają przygotowania do tej wielkiej uroczystości, która odbędzie się we wrześniu br. Przeglądając stare kroniki szkoły ciepło Was wspominamy. Chcielibyśmy, aby Jubileusz stał się okazją do wspomnień, które choć minione, zawsze pozostają w pamięci. Czas je porządkuje, czasem dodaje im blasku, jednak dźwięk szkolnego dzwonka przywołuje w pamięci minione chwile.

Marzymy o tym, aby Jubileusz był miłą chwilą powrotu do przeszłości, by każdy, kto został w naszej szkole częścią życia, mógł odnaleźć siebie z tamtych lat. Chcielibyśmy wiedzieć, jak potoczyły się Wasze losy czy spełniły się plany i marzenia, czy szkoła przygotowała Was do dalszej edukacji i wprowadziła w dorosłe życie. Ciekawi nas czy pamiętacie swoich nauczycieli i kolegów. Niektórych z Was spotykamy, innych los rzucił gdzieś daleko w świat.

Może zechcecie podzielić się z nami swoimi wspomnieniami. Będą one materiałem uzupełniającym do tworzonej monografii szkoły.

W czasie obchodów uroczystości chcielibyśmy zorganizować wystawę prezentującą pamiątki związane ze szkołą. Prosimy wszystkich, którzy przechowują zdjęcia, zeszyty, dzienniczki, tarcze, legitymacje itp.

o wypożyczenie tych cennych pamiątek i kontakt ze szkołą.

W roku jubileuszowym planujemy przeprowadzenie konkursów: plastycznego i literackiego. Nie zabraknie także imprez, które skłonią do wspomnień, refleksji, powrotu do dawnych miejsc. Dyrekcja Szkoły zaprasza do współpracy wszystkich, którzy zechcą wspomóc organizacyjnie i finansowo tę ważną dla naszej szkoły uroczystość.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego  
**Dyr. Szkoły – Marta Szklarczyk**

## ZAWIADOMIENIE

Urząd Miejski w Ostrowie Lubelskim zawiadamia, że w siedzibie tut. Urzędu przy ul. Partyzantów 1, na tablicy ogłoszeń Urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości – działka Nr 990 o pow. 0,1048 ha zabudowana budynkiem ośrodka zdrowia, położona w Rozkopaczewie, przeznaczona do najmu w trybie bezprzetargowym, na okres 10 lat.

Wykaz wywiesza się na na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim na okres 21 dni, tj. w terminie od 08 do 29 kwietnia 2013 r. (08-04-2013 r. - 29-04-2013 r.)

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21-08-1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 20110 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) niniejsze zawiadomienie podlega publikacji w prasie lokalnej oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego – [www.ostrowlubelski.pl](http://www.ostrowlubelski.pl).

## MIESZKANIE NA SPRZEDAŻ

Do sprzedania mieszkanie własnościowe, bezzwyciszowe 58,5 m<sup>2</sup> z balkonem w tym 2 pokoje (9,6m<sup>2</sup>, 12,4m<sup>2</sup>), salon z aneksem kuchennym (20,5 m<sup>2</sup>), przedpokój z garderobą (8,7m<sup>2</sup>), łazienka (4,5m<sup>2</sup>).

Mieszkanie znajduje się na 1 piętrze w budynku dwupiętrowym. Mieszkanie po generalnym remoncie w 2013 roku, wykończone, do zamieszkania od zaraz. Wymieniona instalacja elektryczna, c.o. C.o. – podłogowe. Ciepła woda + c.o. – gazowe, własne. Nowe, plastikowe okna, w pokojach na podłogach panele, w kuchni, przedpokoju z garderobą oraz w łazience terakota. Na ścianach gładź gipsowa, ściany pomalowane, w łazience i częściowo w kuchni glazura.

Łazienka razem z WC. W łazience kabina prysznicowa w nowoczesnym stylu. Drzwi wejściowe od klatki nowe.

Blok umiejscowiony w cichej okolicy, w sąsiedztwie lasu oraz szlaku jagiellońskiego. W pobliżu piękne krajobrazy – pobliskie jezioro miejskie, „szumy”. Odległość od centrum, szkoły ok. 1 km.

Zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu 785 005 035 lub 511 574 660.

Możliwość prezentacji nieruchomości po wcześniejszym umówieniu.

Cena za 1m<sup>2</sup> - 2 500zł – cena łącznie 146 250zł





# KSZTAŁTOWANIE TOŻSAMOŚCI PRZEZ PAMIĘĆ NASZE NAZWISKA

Przez wieki człowiekowi wystarczało samo imię.

Dopiero wyraźny, większy przyrost ludzi na danym terytorium wywołał powstanie nazwiska, zrazu indywidualnego czyli opisu, określenia, przezwiska, potem rodzinnego, dziedzicznego, które wyróżniało spośród społeczeństwa już nie jednostkę, ale całą rodzinę – pisali językoznawcy (J. Bubak, Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego, Kraków 1986). „Znaczenie wspólnoty nazwiska sprawia, że przez ród będzie się tu rozumiało, zgodnie ze zwyczajem staropolskim, nosiciele tego nazwiska, czyli krewnych po mieczu, z pominięciem krewnych po kądzieli, mimo ich bezspornej więzi biologicznej” - logicznie wytłumaczyła Teresa Zielińska (Poczet polskich rodów arystokratycznych, Warszawa 1997). Oznacza to, że z pola widzenia znikają kobiety wydawane za męża, a wchodzi kobiety poślubione.

**Prawidłowo można podać genezę nazwiska, gdy prześledzi się historię konkretnej rodziny.**

Nazwiska powstawały w określonym miejscu, w określonym środowisku językowym, wyrosły z określonego regionu. Zmieniały się od miejscowości na przykład Jan Kroczewski (właściciel wsi mazowieckiej Kroczewo), gdy przeniósł się do majątku Sobole, mógł zacząć się nazywać Jan Soból lub Jan Sobolewski. Mieszkający na końcu wsi lub za rzeką - Konieczny lub Zarzeczny.

W. Kopaliński w Słowniku mitów i tradycji kultury (Kraków 1985) o nazwisku napisał: „Nazwisko jako dodatkowy albo równorzędny lub główny sposób identyfikacji pojawia się zapewne później od imienia. W Biblii dwuczłonowe nazwy osób zjawiają się rzadko, tylko wtedy, gdy osoba ta ma bardzo popularne imię, np. Maria Magdalena, Juda Machabeusz, Judasz Iszkarjot. Koncepcja nazwiska stałego i dziedzicznego pojawia się w Europie zachodniej w X-XIV wieku, w Polsce zaczyna rozwijać się bardzo powoli od XV w., najpierw wśród szlachty, potem u mieszczan, znacznie później u chłopów i Żydów. Idea uczynienia z nazwiska prawnego sposobu identyfikacji pojawiła się w Polsce w 2. połowie XVIII w., jednak pierwsza Rzeczypospolita nie wprowadziła przepisów o obowiązku posiadania nazwiska, uczynili to dopiero zaborcy i władze Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, w latach 1787-1821 w postaci szeroko zakrojonej, jednorazowej akcji nadania nazwisk i założenia rejestrów zapobiegających samowolnym zmianom. Kodyfikację szczegółowych przepisów ukończono w zaborze pruskim w 1875, byłym zaborze rosyjskim w 1926, w byłym zaborze austriackim okólnikiem z 1928. Ze względu na pochodzenie nazwiska dzieli się zwykle na przezwiskowe, od zawodu, zajęcia, cech zewnętrznych, cech charakteru itd., jak Stelmach, Bednarz, Smith, Müller, Fourrier, Chudzik, czarny, Łasy, Stout, Bonhomme; ojcowskie (patronimiczne, pochodzące od imienia ojca), jak Tomasik, Pawlak, Ignatowicz, Jackson, Petersen, Macdonald, O'Hara, Matisse; oraz odmiejscowe, jak Leszczyński, Ujejski, Kępiński, Lincoln, Garfield, Molière”.

**Poniżej przedstawiam przykłady, skąd mogły wziąć się nazwy, etymologia osób. Osoby o tych nazwiskach bardzo mile wspominam z mojego dzieciństwa i młodości, z niektórymi mam bardzo serdeczny, przyjacielski kontakt do dziś. Wspominanie jest terapią.**

**Aćdabog** – od staropolskiego „ać da Bog”, niech Bóg da.

**Bunia** – w grupie nazwisk pochodzących od prasłowiańskiego buniti 'hałasować, szumieć', od gwarowego bunić 'pedere'. W Polsce według bazy PESEL

z 1998 r. było 111 osób o tym nazwisku.

**Czajkowska** – nazwisko wiedzie ku nazwie ptaka czajka. W 1451 r. udokumentowano, od nazw miejscowych Czajkowice (założona w 1349, polska wieś szlachecka na Ukrainie), Czajków (gmina wiejska w Wielkopolsce), Czajki (na Lubelszczyźnie). Czajka, zamiast szajka to też łódź. „Nawy, które szajkami zowią” już w XVI wieku. Jak podał H. Martenka nazwisko Czajkowski jest rdzennie polskie i wywodzi się od prasłowiańskiego czasownika čajati, tzn. spodziewać się, oczekiwać. Słowo czaja w dawnej polszczyźnie znaczyło też: chrząszcz, herbata, bronić, uspokajać, a czaić się to też skradać się. Rodzina szlacheckich Czajkowskich (Czaykowskich) z ziemi krakowskiej i sandomierskiej posługiwała się herbem Dębno (w polu czerwonym krzyż srebrny). Byli też Czaykowscy herbu Gryf, Jastrzebiec i z rodu Sas (Drag, głównie Rus Halicka i Litwa). Czajkowski to popularne nazwisko w Polsce, które w latach 90. XX wieku nosiło 22 131 osób.

**Czapska** – 1434 r. od nazwy miejscowej Czaple (Mazowsze). Ponad 4 500 osób o tym nazwisku. Byli Czapscy herbu Leliwa (półksiężyc złoty, nad nim sześciopromienna gwiazda złota).

**Dasiuk** – końcówka, sufiks –uk typowa ojcowska (patronimiczna), charakterystyczna dla nazwisk występujących na pograniczu polsko-białoruskim i polsko-ukraińskim (Kresy Wschodnie). Badacze sadzą, że od imion na Da- typu Dalebor, Daniel, Dawid. Tylko 19 osób, prawie tylko Lubelszczyzna.

**Drozd** – chyba ptasie nazwisko - od drozd 'ptak śpiewający', a może też od miejscowości Drozdowo (Mazowsze i Wielkopolska). U Słowian drozd przybierał postać drozg (wymiana zd i zg często). Nazwisko rdzennie polskie, jedno z najstarszych odnotowano już w 1239 roku. Jakiś Drozd mógł po XVIII w. nazwać się Drozdowski, bo końcówka –owski przybliżała „uszlachcenie” nazwiska. Nazwisko Drozd popularne, ponad 12 500 osób.

**Dziadko** – 1424 r. od dziad 'dziadek' oraz imion złożonych w tym Dziadumił, Miłodziad (a może też od Dziadkowo z Wielkopolski, albo Dziadko założył miejscowość Dziadkowo). Tylko 254 osób (woj. lubelskie).

**Fituch** – od gwarowego fitać 'chwycić', od gwarowego fita 'narzędzie do mierzenia średnicy drzewa', od niemieckiej nazwy osobowej Fit. Ponad dwadzieścia lat temu w bazie PESEL było 467 osób o tym nazwisku, głównie byle radomskie.

**Gołębowski** - porównaj nazwisko Gołąb, od gołąb, „gatunek ptaka”, nazwa osobowa od XIV wieku. Nazwa od gołębi „kolor jasnosiny, jasnoniebieski”. Jest kilka nazw topograficznych z rdzeniem gołąb-, np.. Gołębiewo, Gołębiewko (forma gołębiow- przeważała kiedyś na terenie Wielkopolski). W Polsce 302 osoby, bisko 60% z nich mieszka w części doliny Wisły (od Śląska do Warszawy, głównie woj. łódzkie).

**Grodek** – nazwisko notowane w Polsce w 1456 r. od imion typu Grodzisław oraz od grodziec, gród. Gródek często w nazwach miejscowych, grodzisko gdzie gród stał (schronisko dla osiadłej ludności, otoczone rowem w wałem z żerdziami). Około 750 osób o tym nazwisku, najwięcej w woj. lubelskim.

**Gruszczyk** – od grusza 'drzewo owocowe' od gruszka. Są też trzy wsie o nazwie Gruszka, oraz osada w woj. lubelskim pow. tomaszowski. Ponad tysiąc osób o tym nazwisku.

**Hamryszak, Hamryszczak, Hamryszak** – od staropolskiego hamer kuźnia lub od niemieckiej nazwy osobowej Hammer; lub od gwarowego hamera burza, zawierucha. C.D.N.

*Wiesław Łabecki*



# REKRUTACJA W ZESPOLE SZKÓŁ



„ECHO OSTROWA” – Gazeta Mieszkańców Gminy Ostrów Lubelski – DWUMIESIĘCZNIK

Wydawca: Gmina Ostrów Lubelski, ul Partyzantów 1, 21-110 Ostrów Lubelski

Kolegium redakcyjne: Iwona Drozd, Marcin Skrzypek, Urszula Gruszczyk, Joanna Gołębiowska, Beata Bójkó, Iza Marzęda

Współpraca: Beata Czapska

Projekt okładki: Mariusz Tarnowski

ADRES REDAKCJI: Centrum Kultury

ul. Partyzantów 14, 21-110 Ostrów Lubelski,

tel. (0-81) 852 00 37,

e-mail: echoostrowa@wp.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Artykuły podpisane wyrażają poglądy ich autorów, redakcja nie identyfikuje się z ich treścią. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Anonimów nie rozpatrujemy. Zapewniamy dyskrecję.